Wiadomości Sokole
Okręgu III. Dzielnicy krakowskiej.
Wychodzą w miarę potrzeby.

Nr. 9. Tarnów 8 lipca 1926 r. Rok II.

DZIAŁ URZĘDOWY

ROZKAZ
z dnia 21-go czerwca 1926 r.

Zlot tutejszego Okręgu, odbyty w dniu 20-go czerwca b. r. w Mielcu wywarł smutne wrażenie, szczególnie u członków starszych wiekiem i przynależnością do sokolstwa, tak co do karności młodszych członków, jak i wyszkolenia nietylko w ćwiczeniach obrazowych, ale nawet najprostszych, jakiemi jest musztra.

Wprost wierzyć się nie chce, by naczelnicy dokładając wielkich wysiłków, przez okres kilkumiesięczny, takie małe osiągnęli wyniki u ćwiczących za swoją pracę. Twierdzić natomiast z całą stanowczością należy, że wina leży tylko po stronie druhów ćwiczących, którzy bagatelizują sobie regularne uczęszczanie na ćwiczenia, myśląc, że jeżeli opanują pamięciowo obrazy, to już wystarczy. Tak atoli nie jest i być nie powinno i być nie może. Bez dokładnego przygotowania elementów, nie może być mowy o sprawnem wykonaniu obrazu, co niestety aż nadto biło w oczy u niektórych ćwiczących druhów.

Niestety, nie bez winy są i naczelnicy, którzy wiedząc, że ten lub ów druh nie jest należycie przygotowany do występu publicznego, wierzy na słowo dane przez ćwiczącego, że w domu braki uzupełnił, dopuszcza takiego druha do występu, nie sprawdziwszy poprzednio, czy rzeczywiście braki usunięte zostały.

Na zarzuty powyższe odpowie niektóry z ćwiczących, a nawet i naczelników, że obowiązkiem naczelnika Okręgu było usunąć podczas próby źle ćwiczących i nie dopuścić ich do występu publicznego. — Przyznaję, że tego nie uczyniłem. — Ale wierzajcie mi druhowie, że sprawiłoby mi stokroć większą przykrość wyeliminowanie członka od ćwiczeń, jak patrzeć na jego nieudolne wykonanie jakiegoś ruchu lub nawet pomyłki w obrazach.

Bo czy ten druh, przygotowując się od dłuższego czasu do tego występu i jadąc kilka lub kilknaście mil furą lub koleją po to tylko, bym wreszcie usunął go od ćwiczeń, byłby z tego zadowolony i nie czuł do mnie urazy? Nie... nie zrobiłem i robić tego na przyszłość nie chciałbym.

Łatwiej bowiem jest wytłumaczyć naczelnikowi Gniazda swemu członkowi, że jeszcze nie jest dobrze przygotowanym, — że do następnego występu, którym będzie festyn lub wieczorek gimnastyczny, będzie mógł już wystąpić publicznie, — jak mnie, czasem nawet przez ćwiczącego nieznanemu, usunąć go od występu.

Na Was, druhowie Naczelnicy, jako obowiązek sokoli nakładam, druhów nieprzygotowanych należycie nie dopuszczać do występów publicznych, gdyż nie wszyscy widzowie są laikami, co się tyczy popisów gimnastycznych.

Co do karności zaznaczyć muszę, że na pozór takie drobne uchybienie, jak występywanie ze szeregów, czy to podczas pochodu po ćwiczeniach, czy zbiórki na placu zbornym, nie może być tolerowanem. Bo czy kto widział żołnierza, opuszczającego szeregi podczas pochodu, z wyjątkiem nagłej niedyspozycji? A **członek Sokoła,** pozostający w szeregu i pod rozkazami naczelnika, czy innego do tej czynności wyznaczonego, **jest tylko żołnierzem,** któremu przy każdej sposobności tego powtarzać się nie powinno.

A dalej, — czy chodzenie w stroju ćwiczebnym pomiędzy publicznością jest na miejscu? Czy naczelnicy nie zapowiadali Wam druhowie, że chcąc się przypatrzeć innym ćwiczącym, należy ubrać wierzchnie ubranie?

Niezależnie od tego, jakie będzie sprawozdanie delegata Dzielnicy, wyrażam nadzieję, że te błędy w przyszłości usunąć się dadzą i że już na przyszłorocznym zlocie, który najprawdopodobniej w Dębicy z okazji poświęcenia sztandaru się odbędzie, nie będę miał powodu do robienia Wam druhowie uwag, czego Wam i sobie z serca życzę.

Jeżeli już mówię o ćwiczących, muszę wspomnieć i o druhiniach, które też nie wszystkie były dobrze do ćwiczeń przygotowane, przez co musiałem piąty obraz z programu usunąć.

To, co wyżej powiedziałem, odnoszące się do druhów, przyjmą i druhinie do wiadomości.

Rozkaz niniejszy należy podczas ćwiczeń odczytać.

CZOŁEM!

Józef A. Zając, nacz. okręg.

Raport ze Zlotu III. Okręgu sokolego Dzielnicy krakowskiej
odbytego dnia 20 czerwca 1926 r. w Mielcu.

Gniazdo	Przybyło		Ćwiczących		Brało udział w pochodzie		Sztandarów	Orkiestr	Konni	Razem uczestników
	Druhów	Druhiń	Druhów	Druhiń	Druhów	Druhiń				
Baranów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	...
Brzesko	21	7	15	7	15	7	—	—	—	28
Ciężkowice	—	—		—	—	—	—	—	—	—
Dąbrowa	24	28	15	27	24	27	—	—	—	52
Dębica	26	24	16	24	20	24	1	—	—	50
Mielec	78	47	18	12	28	12	—	1	5	125
Pilzno	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Ropczyce	3	—		—	3	—	—	—	—	3
Tarnów I.	7	—	4	—	—	—	—	—	—	7
Tarnów-Strusina	2	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Tuchów	13	—	12	—	12	—	—	—	—	13
Tarnobrzeg	4	9	—	9	—	9	—	—	—	13
Wojnicz	9	—	9	—	9	—	—	—	—	9
Chodorów	1	—	—	—	1	—	—	—	—	1
Delegacja Dzielnicy	2	—	—		—	—	—	—	—	2
Zarząd III. Okręgu	4	—	—	—	—	—	—	—	—	4
Razem	194	115	89	79	115	79	1	1	5	309

Okręg III. Tarnów. Dzielnica Krakowska.

Lista imienna

zawodników biorących udział w zawodach lekkoatletycznych na Zlocie okręgowym w dniu 19 i 20 czerwca 1926 r. w Mielcu.

Lp.	Imię i nazwisko	Gniazdo	Bieg 100 m	Sztafeta 4×100m.	Skok w dal	Skok w wyż	Rzut dyskiem	Rzut oszczep.	Ilość uzyskanych punktów: 100 m.	4×100	Skok w dal	Skok w wyż	Rzut dysk.	Rzut oszcz.	Razem
1.	Koś Stanisław*	Tarnów I.	$13^1/_5$	—	5·—	—	—	24^{35}	381^{20}	827^{04}	363	—	—	—	744^{20}
2.	Kowalski Kazimierz*	„	III. $12^4/_5$	II. $52^7/_{10}$	III. 5^{32}	—	—	I. 35^{40}	476^{40}	—	440^{90}	—	—	296	$1213^3{}_0$
3.	Doda Stanisław*	„	$13^2/_5$	—	5^{20}	146	26^{32}	—	333^{60}	—	412	266^{80}	301^{16}	—	1313^{56}
4.	Ziemian Józef*	„	II. $12^3/_{10}$	—	—	—	—	—	571^{60}	—	—	—	—	—	571^{60}
5.	Broda Józef	Tuchów	—		—	—	III. 28^{10}	23^{84}	—	—	—	—	349^{82}	—	349^{82}
6.	Mleko Stanisław	„	—	—	—	—	20^{02}	—	—	—	—	—	42^{78}	—	42^{78}
7.	Sokołowski Juljan	„	—	—	4^{68}	—	23^{70}	28^{38}		—	284^{60}	—	182^{42}	102^{95}	569^{97}
8.	Wantuch Jakób	„	$14^8/_{10}$	—	—	—	—	—	0^{40}	—	—	—	—	—	0^{40}
9.	Simajchel Franciszek	Wojnicz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
10.	Kotarba Jan	„	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
11.	Radliński Stefan	„	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
12.	Piotrowski Juljusz	„	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
13.	Palej Ferdynand	Brzesko	$13^2/_5$	—	4^{50}	146	—	—	333^{60}	—	240^{50}	266^{80}	—	—	840^{90}
14.	Schäfer Antoni	„	$13^4/_5$	—	4^{20}	—	—	—	238^{40}	—	167	—	—	—	405^{40}
15.	Słowik Tadeusz	„	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
16.	Dach Józef	„	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Lp.	Imię i nazwisko	Gniazdo	Bieg 100 m.	Sztafeta 4—100 m	Skok w dal	Skok w wyż	Rzut dyskiem	Rzut oszczep.	Ilość uzyskanych punktów: 100 m.	4×100	Skok w dal	Skok w wyż	Rzut dysk.	Rzut oszcz.	Razem
17.	Figuła Zygmunt	Brzesko	—	—	—	—	—		—	—	—	—	—	—	—
18.	Nowak Zdzisław*	Dębica	I. $11^4/_5$	=	I. 5^{85}	I. 170	I. 29^{18}	26^{14}	714^{40}	834^{50}	571^{25}	678	390^{90}	41^{85}	2395^{86}
19.	Kobosowicz Adam	„	—	I. $52^3/_5$	—	—	27^{02}	27^{60}	—	—	—	—	339^{18}	81^{50}	420^{98}
20.	Król Stanisław	„	$13^3/_5$	—	4^{80}	—	—	26^{55}	286	—	314	—	—	52^{625}	652^{625}
21.	Pryjda Mieczysław*	„	$12^9/_{10}$	—	—	—	—	26^{40}	428^{80}	—	—	—	—	48^{50}	477^{30}
22.	Gardulski	„	$13^5/_{10}$	—	5—	—	24^{11}	—	286	—	363	—	198^{20}	—	847^{20}
23.	Szafran Kazimierz	„	$13^3/_5$	—	4^{75}	—	—	—	286	—	301^{25}	—	—	—	587^{25}
24.	Solarski Leon*	Mielec	—	—	II. 5^{48}	146	II. 28^{40}	III. 33^{75}	—	827^{04}	480^{60}	266^{80}	361^{22}	250^{625}	1359^{245}
25.	Słaba Jan*	„	$13^1/_{10}$	$52^4/_5$	4^{50}	146	26^{08}	II. 34^{28}	333^{60}	—	240^{50}	266^{80}	271^{74}	264^{875}	1376^{415}
26.	Leyko Zygmunt*	„	—	—	5^{10}	—	—	—	—	—	387^{50}	—	—	—	387^{50}
27.	Solarski Jan*	„	—	—	4^{25}	—	—	—	—	—	179^{25}	—	—	—	179^{25}
28.	Jasiński Kazimierz	„	—	—	—	—	26^{47}	—	—	—	—	—	287^{86}	—	287^{86}
29.	Wrzołek Ludwik	Wojnicz	—	—		131	—	—	—	—	—	119^{40}	—	—	119^{40}
30.	Klebankiewicz Emil	Mielec	$14^2/_5$	—	—	121	—	—	95^{60}	—		—	—	—	95^{60}

Liczby rzymskie podane nad wynikami oznaczają zdobyte miejsce.

* Brali udział w biegu sztafetowym.

Poza konkursem brali udział w zawodach członkowie K. S. „Cracovia" pp. Lubaczewski, Borkowski i Nowosielski z których ostatni uzyskał w skoku w wyż 1 m. 62 cm., w skoku w dal 6 m. 27 cm.

Z DZIELNICY KRAKOWSKIEJ

ZLOT I. OKRĘGU SOKOLEGO DZIELNICY KRAKOWSKIEJ W SKAWINIE.

Dnia 6 czerwca b. r. odbył się zlot I. Okręgu naszej Dzielnicy w Skawinie, który tam zwołano z okazji obchodu 30-lecia tamtejszego Gniazda i poświęcenia sztandaru.

Zlot ten połączono równocześnie z zawodami okręgowemi lekkoatletycznemi, oraz z ćwiczeniami polowemi wczesnym rankiem w dniu 6 czerwca.

Zlotowi przewodniczył prezes Okręgu druh Kubalski Edward, zaś z ramienia Dzielnicy krakowskiej przybył prezes Dzielnicy druh Dr Rowiński Stanisław.

Z poza Okręgu krakowskiego zaszczycił zlot ten także prezes III. Okręgu tarnowskiego druh Dr Cyga wraz z delegatem Sokoła z Pilzna.

Zawody rozpoczęły się już w sobotę dnia 5 czerwca o godz. 8 rano na boisku Tow. sportowego Skawina, do których stawało 36 druhów. Na program zawodów składały się następujące rodzaje konkurencji: 5-ciobój, następnie jednostkowe, jak: rzut kulą, bieg na 110 m. z płotami, skok o tyczce, wspinanie po linie, pływanie na 100 m., zapasy na tułów i ramiona, a wreszcie drużynowy bieg szturmowy na 300 m. z 9-cioma przeszkodami. Wynik w tych zawodach był następujący:

W 5-cioboju zdobył I. nagrodę druh Plebańczyk Mieczysław z gniazda Kraków II, — II. nagrodę druh Pająk Mieczysław z gniazda Siersza, — III. nagrodę druh Broda Mieczysław z gniazda Krzeszowice, — nadto przyznano IV. miejsce druhowi Sikorskiemu Tadeuszowi z Krzeszowic, — V. miejsce druhowi Wanatowi Ottonowi z Krakowa I., — VI. miejsce druhowi Kowalskiemu Tadeuszowi z Krakowa I.

W rzucie kulą zdobył I. nagrodę druh Wanat Otto z Krakowa I., II. nagrodę druh Susz Stanisław z Krzeszowic, — III. nagrodę druh Figut Ludwik z Krzeszowic.

Bieg na 110 m. z płotami odpadł z powodu małej ilości zgłoszonych zawodników.

W skoku o tyczce zdobył I. nagrodę druh Figuła Zygmunt z Krakowa II., — II. nagrodę druh Plebańczyk Marjan z Krakowa II.

W spinaniu po linie zdobył I. nagrodę druh Plebańczyk Marjan z Krakowa II., — II. nagrodę druh Nowak Stanisław z Krakowa II.

Pływanie na 100 m. odpadło z powodu małej ilości zgłoszonych zawodników.

W zapasach zdobył I. nagrodę druh Wnękowski Stefan z Krakowa, — II. nagrodę druh Kamer Jan z Jaworzna.

W biegu szturmowym na 300 m. zdobyła I. nagrodę drużyna Sokoła Kraków II., — II. nagrodę drużyna Sokoła Kraków I. Kierownictwo zawodów spoczywało w ręku druha Zajdzikowskiego Kazimierza z Krakowa, a obowiązki sędziów spełniali druhowie Mokrzycki i Weiss z Krakowa, oraz druh Ziarko z Jaworzna. Zawody zakończono o godz. 8 wieczór, wyniki średnie.

Dnia 6 czerwca o godz. 5 rano pobudka, odegrana przez orkiestrę Sokoła skawińskiego; równocześnie rozpoczęły się ćwiczenia polowe na terenie między Sidziną a Kobierzynem. Do ćwiczeń polowych podzielono Gniazda z całego Okręgu na dwie grupy i to na grupę czerwoną, idącą z Krakowa, i grupę białą, która zdążała ze Skawiny w kierunku na Kraków. Grupie czerwonej przydzielono zadanie zajęcia Skawiny przed godz. 12 w południe, zaś grupa biała miała temu przeszkodzić przez zajęcie góry 272 między Skotnikami a Sidziną, by powstrzymać przeciwnika w marszu i od zajęcia Skawiny.

Zadanie to zostało w zupełności na korzyść partji czerwonej przeprowadzone. Partja biała natomiast nietylko że spóźniła się z wymarszem ze Skawiny, ale na domiar dosyć nieostrożnie przeprowadziła marsz zabezpieczony, skutkiem czego góra 272 była już obsadzona przez partję czerwoną, nim zdążyła partja biała dotrzeć do miejsca przeznaczenia. Obie jednak partje trzymały się ściśle wydanym rozkazom, zaś druhowie w szeregach wykazali duże zainteresowanie i zrozumienie dla całego zadania.

Dowódcą partji czerwonej był druh Ziarko Antoni, naczelnik Sokoła jaworzyńskiego, sędzią rozjemcą był po tej stronie druh Gibiński Stanisław z Krakowa, zaś dowódzcą partji białej był druh Marcinek Michał ze Skawiny ,a jego rozjemcą druh Holoubek z Krakowa. Ogólne kierownictwo ćwiczeń spoczywało w ręku naczelnika Dzielnicy druha Nowaka Kaspra z Krakowa, któremu z ramienia wojskowości oddał swoje usługi p. kapitan Wilczyński, który też po ukończeniu ćwiczeń przeprowadził ogólne omówienie tychże i krytykę pod względem fachowym. Miło nam na tem miejscu podziękować WPanu kapitanowi Wilczyńskiemu za jego bezinteresowną współpracę, oraz fachowy wykład, który niezmiernie korzystnie wpłynie na dalszy rozwój naszej pracy na polu wychowania wojskowego naszych druhów.

Ogółem w ćwiczeniu polowem brało udział 173 druhów i to po stronie krakowskiej 87 a po stronie skawińskiej 86 z 13 gniazd na 21 należących do Okręgu I.

Po ukończonem ćwiczeniu polowem nastąpił odmarsz do Skawiny, gdzie w międzyczasie ze wszystkich stron zjeżdżały się drużyny starszych druhów, druhiń i młodzież, którzy w ćwiczeniu polowem udziału nie brali.

Od godziny 8 do 10 przed południem odbyła się próba ćwiczeń na boisku zlotowem, a o godzinie 10 uroczysty pochód na nabożeństwo polowe i poświęcenie sztandaru, które się odbyło na cmen-

tarzysku koło kościoła parafjalnego. Mszę św. odprawił delegat JE. Księcia Metropolity Ks. Prałat Rozpond. Podniosłe kazanie o znaczeniu ideji sokolej i zadaniu, jakie ciąży na Sokolstwie, wygłosił Ks. Dr Rychlicki z Krakowa, poczem nastąpiło poświęcenie i złożenie przysięgi Sokoła skawińskiego na nowy sztandar. Defilada sokolstwa przed władzami sokolemi i nowym sztandarem odbyła się przed gmachem Sokoła. Dla uczestników zlotu przygotowany był obiad polowy, który wydawano w cenie po 1 zł. od osoby.

W uroczystym pochodzie brało udział:

192 druhów umundurowanych,
148 druhiń i młodzieży żeńskiej,
77 młodzieży męskiej,
13 druhów z Oddziału kolarskiego Sokoła Kraków II.,
21 druhów i druhiń z Krak. Klubu Mot. i Cykl. na rowerach,
4 sztandary sokole,
21 osób w orkiestrze Sokoła skawińskiego.

Razem 476 uczestników.

Punktualnie o godz. 3 popoł. rozpoczęły się ćwiczenia publiczne defiladą wszystkich ćwiczących i członków mundurowych na około boiska, poczem ćwiczenia zaczyna młodzież męska w liczbie 77 czterema obrazami krótką laską w takt muzyki. Wykonanie było dobre, tylko wejście i ustawienie mogło być więcej ozdobniejsze i obrazowe, albowiem początek naszych występów powinien wypaść tak, by publiczność odrazu odniosła porywające wprost wrażenie. Twierdzenie, że zlot ten był o typie doraźnym, nie wytrzymuje krytyki, gdyż wiemy, że zlot obejmował program ten sam, jaki był opracowany na odwołany w tym roku zlot dzielnicowy. Można było zatem przekazać opracowanie wejść jednemu z naczelników, należącemu do Wydz. wych. fiz. Okręgu i powierzyć mu przeprowadzenie całego występu młodzieży męskiej.

Z kolei wychodzi 93 dziewcząt do ćwiczeń kółkami, a równocześnie 3 zastępy młodzieży męskiej do ćwiczeń w zastępach. Ćwiczenia dziewcząt wypadły dość słabo, a powodem tego było różnorodne wykonywanie poszczególnych ruchów przez pojedyncze Gniazda.

Dalej odbyły się ćwiczenia w zastępach druhów na przyrządach. Na pierwsze miejsce wybija się zastęp Sokoła krakowskiego na poręczach.

Dziewczęta z Sokoła niepołomickiego, ubrane w stroje ludowe, wykonały 4 obrazy sierpami. Wykonanie było dobre, układ łatwy, jeno tempo nieco za wolne.

Sześć druhiń z Sokoła Kraków II. ćwiczyło następnie 4 obrazy rytmiczne, układu druha Czyżewskiego, naczelnika Sokoła w Wilnie. Ćwiczenia te wykonano precezyjnie i z gracją.

Jako następny punkt programu występują druhinie w liczbie 142 do ćwiczeń wspólnych. Widok bardzo ładny, bo jedyna to grupa ćwiczących, która jednolicie ubrana, tworząc malowniczy obraz zle-

wających się kolorów stroju biało-granatowego z murawą zielonego boiska.

Ledwo że znikają ostatnie szeregi druhiń, a już linją środkową boiska wstępuje 136 druhów do ćwiczeń wspólnych układu druha Fazanowicza, dochodząc 5-cioma kolumnami czwórkowemi w kierunku do trybuny naczelnika. Na dany znak naczelnika biorą rozstęp boczny na zewnątrz w lewo, a odstęp w głąb przez obrót w prawo na rozkaz, poczem wracają do pierwotnego ustawienia czołowego. Ćwiczenia te wypadły bardzo dobrze, — znać było sumienne przygotowanie się druhów.

Po ćwiczeniach wspólnych druhów odbył się okazowy bieg sztafetowy, a na zakończenie mecz piłki nożnej między drużyną sokolą z gniazda Krakowa II. a Tow. sportowem „Skawinka" z wynikiem w stosunku 1—0 na korzyść drużyny sokolej, poczem przed wszystkimi uczestnikami zlotu nastąpiło ogłoszenie zwycięzców z zawodów okręgowych i rozdanie nagród.

Do ćwiczeń przygrywała orkiestra Sokoła krakowskiego, zaś do wejść orkiestra skawińska.

Ogółem w ćwiczeniach brało udział 521 osób; doliczywszy wszystkich tych uczestników, którzy zjechali na zlot w ciągu popołudnia, przypuścić należy, że liczba uczestników przekroczyła 600 osób.

Przebieg całego zlotu przyczynił się w ogromnej mierze do rozbudzenia Gniazda skawińskiego, tem więcej, że miejscowe czynniki odnoszą się z całą życzliwością do swego Gniazda, popierając jego działalność na każdym kroku.

Na szczególną pochwałę zasługuje w pierwszej mierze Zarząd Sokoła skawińskiego z jego prezesem druhem Farbowskim na czele, który nie szczędził trudu, aby zlot wypadł jak najlepiej.

Zlot należy uważać za udały. **G. H.**

Różne.

Wydanie jubieluszowe „Sokoła". Z okazji 25-lecia istnienia „Sokoła", organu wielkopolskich i pomorskich Towarzystw sokolich, ukazał się numer jubileuszowy tego pisma w ozdobnej szacie. W bogato ilustrowanej treści mieści się szereg fachowych artykułów o historji i zadaniach sokolstwa polskiego, oraz myśli o tym pożytecznym związku, skreślonych przez hr. Adama Zamoyskiego, prezesa Zw. Sokolstwa polskiego, wojewodę poznańskiego Bnińskiego, gen. Sosnkowskiego, prezydenta m. Poznania Ratajskiego i innych.

Redakcja i administracja „Sokoła" ma siedzibę w Poznaniu przy św. Marcinie 50.

Wydawca i nakładca: Zarząd III. Okręgu. — Redaktor odpow.: Stan. Starostka

Z drukarni J. Pisza w Tarnowie.